

Arabia Saudyjska każe milczeć o prawach człowieka

16 marca 2019

Przedwczoraj wieczorem międzynarodowa organizacja wydała komunikat odnoszący się do otwartego dzień wcześniej procesu 11 kobiet, obwinionych m.in. o „kontaktowanie się z organizacjami międzynarodowymi, mediami zagranicznymi i innymi, w tym (...) Amnesty“. Prokuratura oskarża je też o promocję praw kobiet, gdyż nie chcą mieć męskiego opiekuna do załatwienia najmniejszej sprawy, jak nakazuje prawo Arabii.

„Te oskarżenia są ostatnim przykładem, jak władze saudyjskie nadużywają prawa, by zmusić do milczenia tych, którzy działają pokojowo, zniechęcić ich do pracy na rzecz praw ludzkich w królestwie“ – mówiła Samah Hadid z kobiecej organizacji pozarządowej z Londynu. Podejrzewa, że Saudyjki zostaną w końcu oskarżone o same przestępstwa internetowe, kontakt z „wrogimi siłami“, co jednak może kosztować nawet 10 lat więzienia.

Przewodniczący sądu oświadczył, że oskarżone miały dostęp do niezależnych adwokatów, lecz zdementowała to później część rodzin. Nie wyznaczył terminu kolejnej rozprawy. Zdaniem Amnesty, ta sprawa zaczerpnie reputację Arabii Saudyjskiej.

Wszystkie oskarżone zostały zatrzymane przez policję w maju zeszłego roku, ledwo miesiąc przed wejściem w życie historycznego pozwolenia na kierowanie samochodów przez kobiety. Wiele z nich publicznie oskarżano o szkodzenie interesom narodowym: oficjalne media nazywały je „podłymi zdrajczyniami“.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu